

## Zasady i porządek dziedziczenia ustawowego

Kwestie dziedziczenia i spadku reguluje księga IV *Kodeksu cywilnego* zatytułowana: *Spadki*. Na czoło prawa spadkowego wysuwają się dwa ważne pojęcia, czyli: spadek i dziedziczenie. Spadkiem określa się to, co stanowi przedmiot dziedziczenia, natomiast dziedziczeniem jest przechodzenie majątku zmarłej osoby fizycznej na jedną lub kilka osób fizycznych czy prawnych, kiedyś nazywanych dziedzicami. Dziedziczenie jest przykładem sukcesji uniwersalnej<sup>1</sup>. Spadkobierca (spadkobiercy) wskutek jednego zdarzenia prawnego, tj. śmierci człowieka, nabywa ogół praw i obowiązków majątkowych spadkodawcy, a przez to staje się jego następcą prawnym (jego sukcesorem, dziedzicem).

Przepis art. 922 § 1 i 2 k.c. nie stanowi definicji ustawowej spadku *sensu stricto*, ponieważ ustawa nie określa pojęcia spadku, a jedynie wylicza, jakie prawa i obowiązki wchodzi w jego skład, a jakie nie wchodzi. Przepis ten zawiera pozytywne określenie praw i obowiązków przechodzących na określone osoby, natomiast § 2 tego przepisu wskazuje, co nie wchodzi w skład spadku (określenie negatywne). Pozwala to na sformułowanie czterech

---

<sup>1</sup> „Niewątpliwie sukcesja uniwersalna polega na tym, że na podstawie jednego zdarzenia ogół praw i obowiązków majątkowych przechodzi z jednej osoby na drugą i to bez względu na to, czy następca prawny o tym wie. Pochodne nabycie praw majątkowych charakteryzuje się tym, że nabywca wstępuje w ogół praw i obowiązków poprzednika, czyli obciążenie go określonymi obowiązkami majątkowymi z zakresu prawa cywilnego uzależnione jest od stwierdzenia ich istnienia u poprzednika”. Tak uznał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do uchwały z dnia 7 stycznia 2004 r., III CZP 98/03, Biuletyn SN 2004, nr 1, s. 7; cytata za A. Doliwa, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2010, s. 2.

kryteriów, które stwarzają możliwość określenia, jakie prawa i obowiązki wchodzi w skład spadku. Obejmuje on następujące prawa i obowiązki oraz stany faktyczne i sytuacje prawne: mające charakter cywilnoprawny, mające charakter majątkowy, niezwiązane ściśle z osobą zmarłego, nieprzechodzące na oznaczone osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami (art. 922 § 1 i 2 k.c.).

Wynika z tego, że po pierwsze spadkiem są prawa i obowiązki zmarłego mające charakter cywilnoprawny. Chodzi o prawa podmiotowe, w tym uprawnienia kształtujące i roszczenia, które wynikają ze stosunków cywilnoprawnych, w których stroną uprawnioną lub zobowiązaną był spadkodawca. Tak więc w skład spadku wchodzi na przykład prawa i obowiązki pracownicze, wynikające z takich stosunków, w których pracownik nie jest podporządkowany pracodawcy. Przykładowo może chodzić o wypłatę zaległego wynagrodzenia. Natomiast do spadku nie wchodzi prawa i obowiązki wynikające ze stosunków administracyjnych, prawnokarnych czy finansowoprawnych<sup>2</sup>. Prawo nie przewiduje możliwości odziedziczenia obowiązku wynikającego z prawa karnego i ściśle powiązanego z osobą spadkodawcy.

Po drugie, spadkiem są należące do zmarłego prawa i obowiązki o charakterze majątkowym. O majątkowym charakterze składników spadku decyduje ich bezpośrednie ukierunkowanie na interes ekonomiczny. Z praw rzeczowych do spadku wchodzi w szczególności prawo własności rzeczy ruchomych i nieruchomości, użytkowanie wieczyste, służebność gruntowa, zastaw i hipoteka (ale tylko razem z wierzytelnością, którą zabezpieczają), spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. Przedmiotem dziedziczenia są majątkowe prawa autorskie, na co wskazuje art. 41 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>3</sup>.

---

<sup>2</sup> Wyjątek od tej zasady stanowi prawo podatnika do zwrotu nadpłaty podatku dochodowego, które przechodzi na jego spadkobierców – por. orz. SN z dnia 21 marca 1996 r., III AZP 39/95, OSNAPiUS 1996, nr 19, poz. 280.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. *O prawie autorskim i prawach pokrewnych*, tekst jedn. Dz. U. z 2006 r., nr 90, poz. 631 z późn. zm., zwana dalej p.a.p.p.

Nie należą do spadku prawa i obowiązki o charakterze niemajątkowym, czyli takie, które nie są związane w sposób bezpośredni z interesem ekonomicznym lub gospodarczym. Przede wszystkim nie podlegają dziedziczeniu tzw. dobra osobiste człowieka, takie jak zdrowie, wolność, cześć, swoboda, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska (art. 23 k.c.). Nie należą do spadku osobiste prawa autorskie (art. 16 p.a.p.p.). Sąd Najwyższy uznał także, że prawo do grobu, na którego treść składają się w równym stopniu elementy o charakterze majątkowym i osobistym, nie podlega dziedziczeniu<sup>4</sup>.

Do spadku wchodzi prawa i obowiązki niezwiązane ściśle z osobą zmarłego. Jeśli natomiast istnieje ścisły związek prawa lub obowiązku z osobą zmarłego, to takie prawo, mimo swego cywilnoprawnego lub majątkowego charakteru, nie wchodzi w skład spadku. Pod pojęciem ścisły związek prawa lub obowiązku z osobą spadkodawcy należy rozumieć sytuację, w której realizacja tego prawa lub obowiązku wiąże się z indywidualnymi cechami lub kwalifikacjami danego podmiotu, np. umowa o dzieło, umowa zlecenie, albo sytuację, w której określone prawo ma zaspokoić inne potrzeby lub interesy osoby uprawnionej, np. służebność mieszkania, użytkowanie. Związek tego rodzaju oznacza również, że dane prawo lub obowiązek pozostaje w takiej relacji do konkretnej osoby, iż śmierć uprawnionego lub zobowiązanego czyni jego realizację niewłaściwą, np. ciążyący na spadkodawcy obowiązek alimentacyjny gaśnie w chwili śmierci uprawnionego lub zobowiązanego.

Spadkiem jest ogół praw i obowiązków majątkowych zmarłego, ale określenie to nie jest do końca ścisłe, bo nie wszystkie prawa zmarłego są zbywalne, niektóre z nich gasną z chwilą jego śmierci (np. służebność osobista, prawo dożywocia, prawo do renty). Te zaś, które przechodzą, nie wszystkie podlegają przepisom prawa spadkowego. Do spadku nie należą prawa, które z chwilą

---

<sup>4</sup> Orzeczenie SN z dnia 2 grudnia 1994 r., III CZP 155/94, OSNC 1995, nr 3, poz. 52.

śmierci spadkodawcy przechodzą na osoby oznaczone, niezależnie od tego, czy są spadkobiercami. W zakresie prawa najmu lokalu mieszkalnego przepis artykułu 691 k.c. przewiduje, że w razie śmierci najemcy lokalu mieszkalnego w stosunek najmu lokalu wstępują: małżonek niebędący współnajemcą lokalu, dzieci najemcy i jego współmałżonka, inne osoby, wobec których najemca był obowiązany do świadczeń alimentacyjnych oraz osoba, która pozostawała faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą. Osoby te wstępują w stosunek najmu, jeżeli stale zamieszkiwały z najemcą w lokalu do chwili jego śmierci. W razie braku podmiotów uprawnionych stosunek najmu lokalu mieszkalnego wygasa.

W zakresie umów ubezpieczeń na życie przepis art. 831 § 1 k.c. daje ubezpieczonemu prawo do swobodnego dysponowania sumą ubezpieczeniową na wypadek jego śmierci. Suma ubezpieczeniowa przypadająca uprawnionemu nie należy do spadku po ubezpieczonym, ale przechodzi na konkretne osoby oznaczone w polisie. Natomiast w razie braku takiego wskazania kwota, która ma być wypłacona z tytułu ubezpieczenia, przypada najbliższej rodzinie ubezpieczonego w kolejności ustalonej w ogólnych warunkach ubezpieczenia, chyba że umówiono się (art. 832 k.c.), iż suma ta przypadnie osobom dziedziczącym po zmarłym.

Odrębne przepisy stwarzają możliwość złożenia oświadczenia woli, które powoduje, że niektóre przedmioty majątkowe, z reguły wchodzące w skład spadku, zostają wyłączone od dziedziczenia. Osoba posiadająca rachunek bankowy ma prawo pisemnie polecić bankowi na wypadek swojej śmierci wypłatę z rachunku wskazanym przez siebie osobom: małżonkowi, wstępnym, zstępnym lub rodzeństwu określonej kwoty pieniężnej. Wskazane osoby stają się wierzycielami banku, a określona przez spadkodawcę kwota nie wchodzi w skład spadku (art. 56 *Prawa bankowego*)<sup>5</sup>.

Na spadkobiercę obok praw, czyli aktywów spadku, przechodzą również pasywa, czyli długi spadkowe. Z momentem otwarcia spadku następcą prawny staje się dłużnikiem wierzycieli spadko-

---

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r., *Prawo bankowe*, tekst jedn. Dz. U. z 2002 r., nr 72, poz. 665 ze zm.

dawcy i ponosi osobistą odpowiedzialność za zaspokojenie ich roszczeń. Długi spadkowe można podzielić na dwie kategorie<sup>6</sup>. Do pierwszej z nich należą obowiązki majątkowe zmarłego powstałe za jego życia. W drugiej kategorii znalazły się długi powstałe z chwilą otwarcia spadku lub po dacie otwarcia spadku.

Do długów spadkowych powstałych za życia spadkodawcy zalicza się wszystkie długi, które nie wygasają z chwilą otwarcia spadku. Z jednej strony chodzi o stosunki zobowiązaniowe, w których spadkodawca był dłużnikiem. Jest to obowiązek zwrotu pożyczki, naprawienia szkody, zapłaty wymagalnego czynszu, uiszczenia wymagalnych rat renty lub alimentów, zwrotu przedmiotu darowizny w razie jej skutecznego odwołania, przedmiotu przechowania, użyczenia, wykupu weksła. Z drugiej zaś strony pewne zobowiązania mogą powstać w wyniku wygaśnięcia stosunku prawnego, którego podmiotem był spadkodawca w chwili śmierci<sup>7</sup>, np. obowiązek wydania przedmiotu użytkowania (art. 262 k.c.)

Do długów spadkowych, które powstały w chwili śmierci spadkodawcy, należą koszty jego pogrzebu w takim zakresie, w jakim pogrzeb ten odpowiada zwyczajom przyjętym w danym środowisku. Koszty te obejmują wydatki związane z uzyskaniem miejsca na grób, nabyciem trumny, urządzeniem ceremonii pogrzebowej, które już zostały poniesione. Do kosztów postępowania spadkowego jako długu spadku w rozumieniu art. 922 § 3 k.c. należy także zaliczyć te, które nie są objęte regulacją z art. 520 k.p.c.), a więc koszty zabezpieczenia spadku, ogłoszenia testamentu, spisania inwentarza, przesłuchania świadków testamentu ustnego, ustanowienia wykonawcy testamentu. Obowiązek zaspokojenia roszczeń o zachówek (art. 991 i n. k.c.) oraz wykonania zapisów i poleceń (art. 968 i n. k.c.) należą do następnej grupy długów spadkowych powstających z chwilą otwarcia spadku. Natomiast inne długi spadkowe przewidziane w księdze czwartej *Kodeksu cywilnego* to przede wszystkim obowiązek udostępnienia małżon-

---

<sup>6</sup> E. Niezbecka, *Prawo spadkowe w zarysie*, Lublin 2000, s. 28.

<sup>7</sup> H. Witczak, A. Kawałko, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2010, s. 12.

kowi i innym osobom bliskim spadkodawcy mieszkania i urządzenia domowego w ciągu 3 miesięcy od otwarcia spadku (art. 923 § 1 k.c.). Uprawnienia tego spadkodawca nie może ani ograniczyć, ani wyłączyć. Przepis ten jako bezwzględnie obowiązujący stwarza więc pewną ochronę dla osób, które po śmierci spadkodawcy znalazły się w trudnej sytuacji życiowej.

Spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy (art. 924 k.c.). Odtąd następuje przejście całego spadku na spadkobierców. Spadkobiercą może być jedna osoba lub więcej osób. Musi ona jednak odpowiadać pewnym wymogom. Powołanie do spadku jest niezbędną przesłanką dziedziczenia. W prawie polskim przewiduje się dwa tytuły powołania do spadku: przepisy ustawy i testament (art. 926 § 1 k.c.). Ustawa w takiej kolejności wymienia źródła powołania, ale pierwszeństwo ma testament. Ma to uzasadnienie w podstawowej zasadzie prawa spadkowego – w zasadzie swobody testowania.

Kolejną przesłanką dziedziczenia jest zdolność do dziedziczenia. W doktrynie prawa spadkowego zdolność do dziedziczenia została zdefiniowana jako zdolność do nabywania praw i obowiązków w drodze dziedziczenia<sup>8</sup>. Oznacza to, że zdolność do dziedziczenia można rozumieć jako zdolność do bycia spadkobiercą, czyli zdolność do nabycia spadku po danym spadkodawcy przez określoną osobę.

Zgodnie z treścią przepisu art. 927 § 1 k.c. nie może być spadkobiercą osoba fizyczna, która nie żyje w chwili otwarcia spadku oraz osoba prawna, która w tym czasie nie istnieje. Jednakże ustawodawca przewidział w tej mierze dwa wyjątki: nasciturusa oraz fundację powołaną w testamencie. Dziecko w chwili otwarcia spadku już poczęte może być spadkobiercą pod warunkiem, że urodzi się żywe (art. 927 § 2 k.c.). Zatem nasciturusowi została przyznana warunkowa zdolność do dziedziczenia. Warunek ten ma charakter zawieszający, a jego ziszczenie wywołuje skutki *ex*

---

<sup>8</sup> J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe*, Warszawa 1959, s. 65.

*tunc*<sup>9</sup>. Natomiast fundacja ustanowiona w testamencie przez spadkodawcę może być spadkobiercą, jeżeli zostanie wpisana do rejestru w ciągu 2 lat od ogłoszenia testamentu (art. 927 § 3 k.c.).

Wśród przesłanek dziedziczenia należy wymienić także godność dziedziczenia. Cechę tę powinni posiadać wszyscy spadkobiercy dziedziczący po określonym spadkodawcy. Instytucja niegodności dziedziczenia została uregulowana w art. 928 k.c. W przepisie tym ustawodawca odwołuje się do pewnych ocen moralnych i zwyczajów przyjętych w społeczeństwie, zgodnie z którymi nie powinna dziedziczyć osoba, jeśli wobec spadkodawcy zachowywała się w sposób naganny, nieuczciwy lub niegodziwy. Niegodność dziedziczenia polega na możliwości wyłączenia spadkobiercy od dziedziczenia konstytutywnym orzeczeniem sądu po przeprowadzeniu stosownego postępowania. Żądanie uznania spadkobiercy za niegodnego sąd rozpoznaje w procesie, a wydanie orzeczenia w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku jest niedopuszczalne<sup>10</sup>. Żądanie uznania spadkobiercy za niegodnego ma charakter roszczenia majątkowego<sup>11</sup>, pozbawia ono bowiem spadkobiercę spadku, a prawo do spadku należy do praw majątkowych; przy czym nie jest istotne, czy żądanie będzie dotyczyło spadkobiercy ustawowego, czy testamentowego<sup>12</sup>.

Legitymację czynną do wystąpienia z powództwem ma każdy, kto ma w tym interes. Przepis art. 929 k.c. nie wskazuje, że musi to

---

<sup>9</sup> Szeroko ten temat omawia A. Dyoniak, *Pozycja nasciturusa na obszarze majątkowego prawa prywatnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1994, Rok LVI, zeszyt 3, s. 52–53.

<sup>10</sup> Uchwała SN z dnia 10 maja 1967 r., III CZP 31/67, OSPIKA 1968, nr 3, poz. 53 oraz Uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 26 lutego 1968 r., III CZP 101/67, OSNCP 1968, nr 12, poz. 203.

<sup>11</sup> Postanowienie SN z dnia 7 października 1966 r., I CZ 105/66, OSNC 1967, nr 7–8, poz. 128.

<sup>12</sup> W literaturze pojawia się pogląd, że uprawnienie do żądania uznania za niegodnego nie jest prawem podmiotowym materialnym, lecz tylko tzw. roszczeniem procesowym, czyli uprawnieniem do wniesienia pozwu. Tak: M. Niedośpiał, *Glosa do wyroku SN z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1871/00*, „Państwo i Prawo” 2004, z. 12, s. 119.

być interes prawny. W piśmiennictwie przyjęto, że może chodzić o interes majątkowy, a nawet faktyczny (np. ochrona pamięci zmarłego)<sup>13</sup>. Z powództwem o uznanie spadkobiercy za niegodnego mogą wystąpić: osoby, które odnoszą korzyść z uznania spadkobiercy za niegodnego (osoby powołane do dziedziczenia w dalszej kolejności, które dojdą do spadku w wypadku niegodności spadkobiercy); spadkobiercy zobowiązani do zachowku, a także spadkobierca lub zapisobiorca (w razie dalszego zapisu) obciążony zapisem na rzecz osoby niegodnej. Z takim powództwem może również wystąpić osoba należąca do kręgu spadkobierców ustawowych, nawet jeśli nie dziedziczyłaby po zmarłym<sup>14</sup>. Ponadto ze stosownym powództwem może wystąpić także prokurator. W literaturze pojawia się stwierdzenie, że podmiotem legitymowanym do żądania uznania spadkobiercy za niegodnego można uznać wierzyciela spadkodawcy<sup>15</sup>. Sądem wyłącznie właściwym miejscowo w postępowaniu o niegodność dziedziczenia jest sąd ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy, a jeśli nie można ustalić jego miejsca zamieszkania w Polsce, to sąd miejsca, w którym znajduje się majątek spadkowy lub jego część (art. 39 k.p.c.).

Możliwość żądania uznania za niegodnego jest ograniczona w czasie dwoma niezależnymi od siebie terminami. Osoba mająca interes z żądaniem uznania za niegodnego może wystąpić w ciągu roku od dnia dowiedzenia się o przyczynie niegodności, nie później jednakże niż przed upływem trzech lat od otwarcia spadku (art. 929 k.c.). Termin trzyletni liczony jest od chwili otwarcia spadku i biegnie niezależnie od tego, czy ktoś wie o przyczynie niegodności. Jeżeli zainteresowany dowiedział się o przyczynie niegodności jeszcze przed otwarciem spadku, to roczny termin

---

<sup>13</sup> E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2011, s. 42; J. S. Piątkowski [w:] *System prawa cywilnego*, t. IV: *Prawo spadkowe*, Wrocław-Warszawa 1985, s. 112.

<sup>14</sup> Wyrok SN z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1871/00, OSNC 2004, nr 5, poz. 85.

<sup>15</sup> Takiego zdania jest E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, Warszawa 2009, s. 46; odmiennego zdania jest J. Pietrzykowski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 1972, s. 1841.



przewidziany w art. 929 k.c. liczy się od daty otwarcia spadku<sup>16</sup>. Upływ terminu uniemożliwia wytoczenie powództwa o uznanie za niegodnego. Terminy te są terminami zawitymi prawa materialnego, czyli z chwilą ich upływu roszczenie wygasa.

Przyczyny niegodności dziedziczenia zostały wymienione enumeratywnie w przepisie art. 928 § 1 k.c. Wyliczenie to stanowi katalog zamknięty, co oznacza, że unormowań dotyczących uznania za niegodnego dziedziczenia nie można stosować do innych podobnych sytuacji<sup>17</sup>. Przyczyny niegodności dziedziczenia zostały ujęte w trzech grupach: jako ciężkie umyślne przestępstwo przeciwko spadkodawcy, jako naruszenie swobody testowania oraz jako działania przeciwko testamentowi.

Spadkobiercę sąd może uznać za niegodnego, o ile ten dopuścił się umyślnie wobec spadkodawcy ciężkiego przestępstwa. Stwierdzenia popełnienia umyślnego przestępstwa na szkodę spadkodawcy najczęściej dokonuje się w wyroku karnym skazującym spadkobiercę. W wypadku, kiedy nie ma wyroku skazującego (amnestia, abolicja), sąd cywilny dokonuje oceny postępowania spadkobiercy w kategorii popełnienia przestępstwa<sup>18</sup>. Sąd cywilny samodzielnie dokonuje natomiast oceny, czy przestępstwo jest ciężkie. Będzie to najczęściej przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu spadkodawcy, przeciwko czci i nietykalności cielesnej, przeciwko rodzinie i opiece itp. Spadkobierca, przeciwko któremu toczy się postępowanie, nie musi być bezpośrednim sprawcą przestępstwa, ale również podżegaczem lub pomocnikiem. Przestępstwo może polegać również tylko na usiłowaniu jego popełnienia.

Sąd uzna za niegodnego spadkobiercę, który nakłonił podstępem lub groźbą spadkodawcę do sporządzenia lub odwołania testamentu albo w taki sam sposób przeszkodził mu w dokonaniu jednej z tych czynności. Podstawę niegodności w tym przypadku stanowi naruszenie przez spadkobiercę swobody testowania.

---

<sup>16</sup> Orzeczenie SN z dnia 22 października 1996 r., II CKN 5/96, niepubl.

<sup>17</sup> Zob. orzeczenie SN z dnia 10 grudnia 1999 r., II CKN 627/98, niepubl.

<sup>18</sup> Por. orzeczenie SN z 10 września 1958 r., III CO 16/58, OSPiKA 1959, nr 5, poz. 129 – zachowujące aktualność.

Podstęp i groźba powinny być rozumiane tak jak przy stosowaniu przepisów o wadach oświadczenia woli (art. 86 i art. 87 k.c.). Podstęp polega na wywołaniu u spadkodawcy w sposób zamierzony mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy lub spraw. Najczęstszym przypadkiem będzie podanie przez spadkobiercę nieprawdziwych informacji o innych spadkobiercach lub umocnienie w błędzie spadkodawcy. Pozostawanie w błędzie musi istnieć w chwili składania oświadczenia woli, czyli dokonywania czynności testowania. Groźba musi mieć charakter poważny i bezprawny oraz może mieć formę przymusu psychicznego lub fizycznego. Należy przy tym mieć na uwadze, że w zasadzie każda groźba prowadząca do ograniczenia swobody testowania ma charakter bezprawny.

Trzecią przyczynę uznania spadkobiercy za niegodnego stanowi umyślne ukrycie lub zniszczenie testamentu spadkodawcy, podrobienie lub przerobienie<sup>19</sup> jego testamentu albo świadome skorzystanie z testamentu podrobionego lub przerobionego przez inną osobę (art. 928 § 1 pkt 3 k.c.).

Kluczowe dla oceny zachowania spadkobiercy jest to, czy podjęte przez niego działania w postaci ukrycia bądź zniszczenia testamentu dotyczyły testamentu ważnego. Nie stanowi przyczyny niegodności dziedziczenia zniszczenie przez spadkobiercę testamentu w przekonaniu, że jest on nieważny, a więc pozbawiony znaczenia prawnego<sup>20</sup>. Spadkobierca, który umyślnie ukrył testament spadkodawcy, może być uznany za niegodnego, jeśli jest spadkobiercą dziedziczącym po tym spadkodawcy, który sporządził testament<sup>21</sup>. Natomiast ukrycie testamentu przez osobę trze-

---

<sup>19</sup> „Podrobienie testamentu to spreparowanie dokumentów w ten sposób, by nadać im cechy autentycznego testamentu spadkodawcy. Przerobienie testamentu to wprowadzenie w nim poprawek, które zmieniają jego treść lub pozbawiają go ważności”. Tak H. Opala, *Spadki, dziedziczenie, zachówek, wydziedziczenie*, Zielona Góra 2003, s. 94.

<sup>20</sup> Zob. wyrok SN z dnia 10 maja 1977 r., I CR 207/77, OSNCP 1978, nr 2, poz. 34.

<sup>21</sup> Zob. uchwałę SN z dnia 11 lipca 1973 r., III CZP 38/73, OSNC 1974, nr 3, poz. 43.

cią (niebędącą spadkobiercą) nie stanowi uzasadnienia do uznania niegodności. Przerobienie i podrobienie testamentu również musi być dokonane z zamiarem pozbawienia testamentu skutków prawnych, objętych oświadczeniem woli testatora. Można orzec niegodność spadkobiercy, który w przekonaniu o nieważności testamentu przerobił go, jeśli nawet testament ten okazał się testamentem nieważnym. Spadkobierca może zostać uznany za niegodnego dziedziczenia, jeżeli podrobił podpis spadkodawcy pod pismem stwierdzającym treść testamentu ustnego lub skorzystał z takiego pisma<sup>22</sup>.

Zgodnie z ogólną regułą z art. 6 k.c. powód występujący o uznanie niegodności musi udowodnić, że miały miejsce fakty uzasadniające niegodność. Wystarczy, aby udowodnił, że zaistniała jedna z przyczyn wymienionych w art. 928 § 1 k.c. Natomiast na pozwanym spoczywa ciężar udowodnienia faktów, które wykluczają możliwość uznania go za niegodnego. Dotyczyć to może aktu przebaczenia (art. 930 k.c.) lub stwierdzenia przez pozwanego, że chociaż przypisywane mu zachowanie miało miejsce, to nie ma cech koniecznych do przyjęcia niegodności, np. w chwili niszczenia testamentu był w stanie wyłączającym świadome albo swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli.

Skutkiem uznania spadkobiercy za niegodnego w procesie sądowym jest pozbawienie go prawa do spadku, tak jakby nie dożył otwarcia spadku (art. 928 § 2 k.c.). Spadek, który miał mu przyspaść, przechodzi na spadkobierców powołanych w dalszej kolejności przy dziedziczeniu ustawowym lub w przypadku dziedziczenia testamentowego na współspadkobierców lub spadkobiercę podstawionego. Uznanie za niegodnego rozciąga się zatem na dziedziczenie ustawowe i testamentowe, ale tylko po konkretnym spadkodawcy.

Według prawa polskiego, stosownie do przepisu art. 926 § 1 k.c., powołanie do dziedziczenia może wynikać z ustawy lub testamentu. Pierwszeństwo ustawodawca przyznał dziedziczeniu

---

<sup>22</sup> Wyrok SN z dnia 22 maja 2002 r., I CK 26/02, OSNC 2003, nr 5, poz. 69 z głosem M. Niedośpiała, „Monitor Prawniczy” 2005, nr 15, s. 769.

testamentowemu. Dziedziczenie ustawowe wchodzi bowiem w grę dopiero w sytuacji, kiedy spadkodawca nie powołał spadkobiercy w testamencie albo żadna z osób nie chce lub nie może dziedziczyć (art. 926 § 2 k.c.). Dziedziczenie ustawowe zachodzi między innymi wówczas, gdy spadkodawca nie sporządził testamentu, żaden spośród spadkobierców powołanych z mocy testamentu, nie może lub nie chce dziedziczyć, sporządzony testament okaże się nieważny, spadkobierca testamentowy okaże się niegodny, spadkobierca wskazany testamentem zmarł jeszcze przed spadkodawcą.

Wynika z tego, że dziedziczenie ustawowe ma subsydiarne znaczenie. W rzeczywistości dziedziczenie ustawowe ma podstawowe znaczenie, ponieważ jedynie niewielka część spadkodawców decyduje się na rozrządzenie swym majątkiem przez testament. Z tego powodu porządek dziedziczenia w większości przypadków wyznaczają przepisy ustawy.

Podmiotowy krąg dziedziczenia ustawowego w polskim *Kodeksie cywilnym* tworzą osoby fizyczne, których następstwo prawne po zmarłym jest uzasadnione bliskością stosunku łączącego te osoby ze spadkodawcą. Wspomniany stosunek bliskości wyznaczony jest przez związki rodzinne (pokrewieństwo) lub małżeństwo bądź przysposobienie, które zastępują więzi wynikające z pokrewieństwa. Tak więc celem dziedziczenia ustawowego jest zapewnienie osobom bliskim spadkodawcy uzyskania korzyści z majątku spadkowego, ponieważ z reguły przyczyniali się oni bezpośrednio lub pośrednio do jego powstania lub powiększenia.

Prawo spadkowe wyróżnia sześć grup dziedziczenia ustawowego. Grupy te dochodzą do dziedziczenia w ustalonej kolejności w taki sposób, że pierwszeństwo dziedziczenia przysługuje osobom należącym do wyższej grupy dziedziczenia, a jeśli chodzi o spadkobierców należących do tej samej grupy, to obowiązuje zasada, że bliższy żyjący krewny wyłącza od dziedziczenia dalszego krewnego. Ustawa z 2 kwietnia 2009 r. o zmianie ustawy – *Ko-*

*deks cywilny* w znaczący sposób rozszerzyła krąg osób powołanych do dziedziczenia spadku z ustawy w dalszej kolejności<sup>23</sup>.

W pierwszej kolejności powołani do dziedziczenia z ustawy są dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek. Pozycja małżonka spadkodawcy przy dziedziczeniu ustawowym jest określona przez przepisy prawa spadkowego w sposób szczególny, ponieważ jest on zawsze spadkobiercą uprzywilejowanym. Pozostały przy życiu małżonek może dziedziczyć zarówno w pierwszej, jak i w drugiej grupie spadkobierców ustawowych. Jego uprzywilejowana pozycja wyraża się również w wielkości udziału spadkowego. Jeśli dziedziczy w pierwszej grupie, to musi otrzymać przynajmniej  $\frac{1}{4}$  część całości spadku (art. 931 § 1 k.c.), a jeżeli w drugiej grupie, to zawsze połowę całości spadku (art. 933 § 1 k.c.). W sytuacji braku rodziców, rodzeństwa i ich zstępnych małżonek dziedziczy cały spadek (art. 933 § 2 k.c.).

Powołanie małżonka do dziedziczenia na podstawie ustawy uzależnione jest od istnienia związku małżeńskiego ze spadkodawcą. Dowodem na pozostawanie w związku małżeńskim jest akt małżeństwa. Jest to warunek o charakterze formalnym i dlatego też, jeżeli wyrok rozwiązujący małżeństwo przez rozwód nie uprawomocnił się przed śmiercią spadkodawcy, małżonek jest nadal uprawniony do dziedziczenia ustawowego<sup>24</sup>. Przepis art. 935<sup>1</sup> k.c. wskazuje, że małżonek jest wyłączony od dziedziczenia z ustawy po współmałżonku, jeżeli orzeczenie o separacji było w chwili otwarcia spadku prawomocne. Nie może dojść do wyłączenia małżonka od dziedziczenia, jeśli śmierć współmałżonka nastąpiła wcześniej niż uprawomocnienie orzeczenia o separacji. Małżonek pozostający w separacji traci inne prawa przysługujące „małżonkowi spadkodawcy”. Nie przysługuje mu prawo do zachowku (art. 991 § 1 k.c.) oraz na przykład prawo do korzystania z mieszkania po śmierci spadkodawcy w ciągu trzech miesięcy od

---

<sup>23</sup> Ustawa z dnia 2 kwietnia 2009 r. o zmianie ustawy – *Kodeks cywilny*, Dz. U. z 2009 r., nr 79, poz. 662.

<sup>24</sup> J. Ciszewski, A. Stępień-Sporek, *Prawo cywilne*, Warszawa 2009, s. 446.

otwarcia spadku (art. 923 k.c.). W przypadku sądowego zniesienia separacji jej skutki ustają i małżonek dziedziczy zgodnie z ustawą.

Przepis art. 940 k.c. daje możliwość wyłączenia małżonka spadkodawcy od dziedziczenia ustawowego, jeżeli spadkodawca wystąpił o orzeczenie rozwodu lub separacji z winy współmałżonka, a żądanie to było uzasadnione<sup>25</sup>. Przesłanka ta nie jest spełniona, jeśli małżonek spadkodawcy żądał orzeczenia rozwodu lub separacji bez orzekania o winie<sup>26</sup> lub wyraził zgodę na zaniechanie orzekania o winie albo też, gdy separacja została orzeczona na skutek zgodnego żądania małżonków zaniechania orzekania o winie<sup>27</sup>.

Dzieci<sup>28</sup> spadkodawcy dziedziczą w pierwszej kolejności. Wynika z tego, że jeśli nie ma małżonka, dzieci wyłączają od dziedziczenia wszystkich pozostałych krewnych zmarłego. Nie ma znaczenia pochodzenie dziecka, to znaczy, czy spadkobierca jest dzieckiem pochodzącym z małżeństwa zmarłego, dzieckiem pozamałżeńskim, którego pochodzenie zostało ustalone w drodze uznania lub sądowego ustalenia ojcostwa lub macierzyństwa. Oprócz dzieci biologicznych spadkodawcy do pierwszej grupy spadkobierców należą także dzieci przysposobione przez spadkodawcę (art. 936 i art. 937 k.c.). Wszystkie dzieci osoby zmarłej dziedziczą na tych samych zasadach. Ich udziały w spadku ustala się w częściach równych, ponieważ podział następuje zgodnie

---

<sup>25</sup> „Żądanie rozwodu z winy małżonka spadkodawcy ma być uzasadnione. W procesie wytoczonym na podstawie art. 940 k.c. sąd musi zatem ustalić, czy żądanie rozwodu było uzasadnione, a więc czy zostały spełnione przesłanki rozwodowe przewidziane w art. 56 § 1 k.r.o. i czy nie występują przesłanki negatywne uniemożliwiające orzeczenie rozwodu mimo wystąpienia trwałego i zupełnego rozkładu pożycia (art. 56 § 2 i 3 k.r.o.). Ponadto sąd musi ocenić, czy małżonek spadkobierca zawinił rozkład pożycia”. Tak E. Skowrońska-Bocian, *Komentarz...*, *op. cit.*, s. 93.

<sup>26</sup> Orzeczenie SN z dnia 3 maja 1961 r., II CR 286/60, OSP 1962, nr 3, poz. 77.

<sup>27</sup> Uchwała SN z dnia 2 lipca 1985 r., III CZP 39/85, OSNCP 1986, nr 5, poz. 68.

<sup>28</sup> Spadkobiercą ustawowym jest również dziecko poczęte w chwili otwarcia spadku, jeżeli urodzi się żywe. Zob. A. Dyoniak, *Pozycja nasciturusa...*, *op. cit.*, s. 52–53.

z liczbą dzieci (tak zwany podział według liczby głów – *in capita*). Jeżeli dziecko nie dożyło otwarcia spadku, w jego miejsce wchodzi jego zstępni (art. 932 § 2 k.c.).

Spadkobiercy ustawowi grupy drugiej dochodzą do dziedziczenia w braku zstępnych spadkodawcy (art. 932 § 1 k.c.). Przez przewidziany w art. 932 § 1 k.c. brak zstępnych należy rozumieć nie tylko fizyczne nieistnienie zstępnych, ale sytuację, gdy są oni wyłączeni od dziedziczenia ze skutkiem „jakby nie dożyli spadku”. Może to nastąpić z powodu niegodności, odrzucenia spadku lub zrzeczenia się dziedziczenia, a także wyłączenia testamentem negatywnym<sup>29</sup>. W takiej sytuacji brak zstępnych otwiera drogę do dziedziczenia następującym osobom: małżonek spadkodawcy, rodzice spadkodawcy, rodzeństwo oraz zstępni rodzeństwa spadkodawcy.

W drugiej grupie udział małżonka dziedziczącego w zbiegu z rodzicami i rodzeństwem spadkodawcy jest udziałem sztywnym i w każdym przypadku wynosi połowę spadku. W sytuacji braku zstępnych spadkodawcy do dziedziczenia dochodzą małżonek oraz rodzice. Udział spadkowy każdego z rodziców, które dziedziczy w zbiegu z małżonkiem spadkodawcy, wynosi jedną czwartą całości spadku (art. 932 § 2 k.c.). Do kręgu spadkobierców ustawowych należy także rodzeństwo spadkodawcy. Na tych samych prawach z rodzeństwem rodzonym (pochodzącym od tych samych rodziców) dziedziczy rodzeństwo przyrodnie<sup>30</sup>. Dziedziczenie rodzeństwa opiera się na zasadzie podziału wedle głów, bez względu na to, czy chodzi o rodzeństwo przyrodnie, czy też nie. Rodzeństwo może dojść do dziedziczenia w kilku przypadkach. Po pierwsze, rodzeństwo dochodzi do dziedziczenia wspólnie z małżonkiem i jednym z rodziców spadkodawcy. W takiej sytuacji małżonek otrzyma jedną drugą całości spadku, pozostały przy życiu

---

<sup>29</sup> Por. postanowienie SN z dnia 20 kwietnia 1970 r., III CRN 19/72, OSN 1972, nr 11, poz. 205 z glosą B. Kordasiewicza, „Państwo i Prawo” 1974, z. 7, s. 160 i n.

<sup>30</sup> Uchwała SN z dnia 13 lipca 1984 r., III CZP 44/84, OSN 1984, nr 12, poz. 222.

rodzic jedną czwartą (art. 932 § 4 k.c.), a rodzeństwo jedną czwartą spadku. Po drugie, rodzeństwo dziedziczy wspólnie z jednym z rodziców spadkodawcy. Udział rodzica wynosi jedna druga, natomiast rodzeństwa jedna druga podzielona w częściach równych. Jeżeli do dziedziczenia po spadkodawcy dochodzi jedynie rodzeństwo, to wówczas cały spadek dziedziczą w częściach równych. Jeśli spadkodawca pozostawił tylko jedną osobę z rodzeństwa i nie pozostali zstępni rodzeństwa, cały spadek przypada pozostałej siostrze lub bratu zmarłego. Do kręgu spadkobierców ustawowych zalicza się także zstępnych brata lub siostry spadkodawcy. Gdy którekolwiek z rodzeństwa spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, pozostawiając swoich zstępnych, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada jego zstępnym (art. 932 § 5 k.c.).

Zgodnie z art. 934 k.c. w sytuacji, gdy nie istnieją zstępni, mąż, żona, rodzice, rodzeństwo, zstępni rodzeństwa spadkodawcy, cały spadek dziedziczą dziadkowie spadkodawcy w częściach równych. Pod pojęciem dziadków spadkodawcy należy rozumieć nie tylko dziadków naturalnych, ale również osoby, które łączy ze spadkodawcą więź jak pomiędzy dziadkami a wnukami na podstawie stosunku przysposobienia<sup>31</sup>. Pojęcie dziadka obejmuje również babcię w obu liniach: ojcowskiej i macierzyńskiej. Dziadkowie dochodzą do dziedziczenia bez względu na to, czy pozostawali w związku małżeńskim. Nie jest ważne, w jaki sposób i w którym momencie zostało stwierdzone ojcostwo lub macierzyństwo dziadków w stosunku do rodziców spadkodawcy. Jeśli któreś z dziadków nie dożyło otwarcia spadku, to jego udział dziedziczą jego dzieci lub jeśli nie żyją, to ich dzieci a dziadka wnuki. Te dzieci dziedziczą to, co przypadało ich rodzicowi. W braku zstępnych tego z dziadków, który nie dożył otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada pozostałym dziadkom w częściach równych (art. 934 § 3 k.c.). Jeżeli żyje, chociaż jeden dziadek spadkodawcy, to wyłącza on od dziedziczenia spadkobierców

<sup>31</sup> H. Witczak, *Uprawnienia rodziców i dziadków spadkodawcy w dziedziczeniu ustawowym w nowym stanie prawnym*, „Monitor Prawniczy” 2009, nr 11, s. 587.



należących do kolejnego kręgu spadkobierców ustawowych, czyli pasierbów spadkodawcy.

Przepis art. 934<sup>1</sup> k.c. rozszerzył krąg spadkobierców ustawowych o pasierbów<sup>32</sup> zmarłego, to jest o dzieci współmałżonka. Pomiedzy małżonkiem rodzica a tymi dziećmi powstaje z mocy prawa stosunek powinowactwa. Powinowactwo trwa mimo na przykład ustania małżeństwa. Stąd też spadkodawca jest spowinowacany ze wszystkimi swoimi pasierbami ze wszystkich związków małżeńskich, niezależnie od tego, czy poprzednie małżeństwa ustały przez śmierć czy orzeczenie rozwodu. Jedynie unieważnienie małżeństwa znosi wszelkie skutki prawne związane z zawarciem małżeństwa<sup>33</sup>.

Aby pasierb doszedł do dziedziczenia, muszą być spełnione dwie przesłanki. Pierwszą z nich jest brak spadkobierców, którzy wyprzedziliby pasierba, a drugim fakt śmierci obojga rodziców pasierba w chwili otwarcia spadku (art. 934<sup>1</sup> k.c.) Wynika z tego, że w chwili śmierci spadkodawcy muszą nie żyć obydwój rodzice takiego dziecka. Jeżeli zmarły miał kilku pasierbów, to dziedziczą oni w częściach równych, a o wielkości udziałów decyduje liczba spadkobierców. Jeżeli natomiast którykolwiek z pasierbów zmarł przed otwarciem spadku, to jego udziały powiększają udziały pozostałych przy życiu pasierbów. Zstępni zmarłego pasierba nie dziedziczą po nim, ponieważ nie ma następstwa prawnego po zmarłym wcześniej spadkobiercy.

W przypadku braku małżonka spadkodawcy, jego krewnych i dzieci małżonka spadkodawcy, powołanych do dziedziczenia z ustawy, spadek przypada gminie ostatniego miejsca zamieszka-

---

<sup>32</sup> Wiele osób postulowało wprowadzenie takiego rozszerzenia, między innymi T. Mróz, *O potrzebie i kierunkach zmian przepisów prawa spadkowego*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 1, s. 87–88; M. Załucki, *Krąg spadkobierców ustawowych de lege lata i de lege ferenda*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 1, s. 102–103; M. Pazdan, *O potrzebie i kierunkach zmian dziedziczenia ustawowego w polskim prawie cywilnym*, „Rejent” 2005, nr 9, s. 46.

<sup>33</sup> E. Niezbecka, *Kodeks cywilny. Komentarz*, tom IV: *Spadki*, Warszawa 2008, s. 86.

nia spadkodawcy jako spadkobiercy ustawowemu<sup>34</sup> (art. 935 k.c.). Spadkodawca nie może sporządzić testamentu negatywnego i wyłączyć w nim gminy ostatniego zamieszkania z dziedziczenia. Taki testament będzie nieważny. Spadkodawca może sporządzić testament na rzecz innej gminy czy innej osoby, odsuwając tym samym dziedziczenie gminy ostatniego miejsca zamieszkania. Nie jest wykluczona sytuacja sporządzenia testamentu na rzecz Skarbu Państwa, jeśli spadkodawca nie chce, żeby dziedziczyła po nim jakakolwiek gmina. Jeżeli miejsca ostatniego zamieszkania w Rzeczypospolitej Polskiej nie da się ustalić lub ostatnie miejsce zamieszkania spadkodawcy znajdowało się za granicą, spadek przypada Skarbowi Państwa jako spadkobiercy ustawowemu (art. 935 k.c. *in fine*). Z przepisu tego wynika, że prawo polskie nie przewiduje tak zwanych spadków bezdziedzicznych.

W prawie polskim powołanie do dziedziczenia z ustawy nie opiera się na wzajemności. Wynika z tego, że jeśli osoba A należy do kręgu spadkobierców ustawowych po osobie B, to nie oznacza, że osoba B należy do kręgu spadkobierców ustawowych po osobie A, gdyby ta ostatnia zmarła wcześniej, np. pasierb może dziedziczyć po ojczymie, ale nie ojczym po pasierbie. Poza tym należy podkreślić, że uprawnienia spadkobierców przy dziedziczeniu ustawowym nie są symetryczne. Tak więc w pierwszej kolejności

---

<sup>34</sup> Nowela z 2009 r. wprowadziła postulowaną wielokrotnie zasadę, że przejście majątku osoby zmarłej na własność gminy lub Skarbu Państwa powinno być dopuszczalne dopiero wówczas, gdy nie ma możliwości ustalenia spadkobierców ustawowych, których łączyłby bliski stosunek ze spadkodawcą. Postulował to między innymi W. Żukowski: „Nie powinna również budzić wątpliwości dopuszczalność pogorszenia sytuacji prawnej Skarbu Państwa w stosunku do stanu obecnie obowiązującego. Dziedziczenie Skarbu Państwa nie jest bowiem objęte konstytucyjną gwarancją prawa do dziedziczenia. Prawo to dotyczy przede wszystkim osób fizycznych oraz innych podmiotów prawa prywatnego”. W. Żukowski, *Projektowana nowelizacja przepisów regulujących dziedziczenie ustawowe*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2008, z. 1, s. 266; w podobnym tonie również wypowiedział się M. Pazdan, *O potrzebie...*, *op. cit.*, s. 38.

do spadku po rodzicach dochodzą dzieci, ale rodzice nie mają takiego samego uprawnienia, jeśli chodzi o spadek po dzieciach.

Zarówno gmina, jak i Skarb Państwa są ustawowymi spadkobiercami koniecznymi, gdyż nie mogą odrzucić spadku, który im przypadł z mocy ustawy (art. 1023 § 1 k.c.), nie składają także oświadczenia o przyjęciu spadku, a spadek uważa się za przyjęty z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1023 § 2 k.c.). Dzięki temu odpowiedzialność gminy za długi spadkowe ograniczona jest tylko do wartości stanu czynnego spadku. Nie ma natomiast ograniczeń w odrzuceniu spadku przy powołaniu Skarbu Państwa do dziedziczenia w testamencie.

Niezwykle istotne jest poprawne ustalenie kręgu spadkobierców ustawowych w danej sytuacji, ponieważ nieprawidłowe określenie kręgu spadkobierców (czyli pozbawienie niektórych spadkobierców prawa do spadku) stanowi rażące naruszenie zarówno przepisów prawa spadkowego, jak i przepisów konstytucyjnych zapewniających ochronę własności i prawa dziedziczenia. Postanowienia, które wadliwie określają krąg spadkobierców, uznaje się za naruszające interes Rzeczypospolitej Polskiej.